

Głos Wielkopolski

Rok III Nr 244 P Wydanie A B

Poznań, piątek 5 września 1947 r.

Cena 3 zł

Polska, która przeszła groźbę eksterminacji chce widzieć w energii atomowej źródło dobrobytu i powszechnego szczęścia

Przemówienie delegata polskiego na komisji atomowej ONZ

NOWY JORK (PAP).

NA WTORKOWYM POSIEDZENIU KOMISJI ATOMOWEJ ONZ DELEGAT POLSKI IGNACY ZŁOTOWSKI PRZEDSTAWIŁ STANOWISKO DELEGACJI POLSKIEJ W SPRAWIE ZGŁOSZONEGO 1 SIERPNIĄ BR. PLANU MIĘDZYNARODOWEJ KONTROLI ENERGII ATOMOWEJ.

Minister Złotowski wypowiedział się stanowczo przeciwko nadaniu projektowanej międzynarodowej Agencji kontroli nad energią atomową charakteru mandatowego, jeżeli chodzi o rozwój naukowy i badania atomowe. Ograniczenie

prawa badań naukowych w stosunku do poszczególnych narodów naruszyłoby zasadę wolności badań naukowych, która jest kamieniem węgielnym postępu światowego.

Niemniej stanowczo minister Złotowski wypowiedział się przeciwko projektowi nadania Agencji prawa własności nad zasobami i fabrykami atomowymi. Byłoby to całkowicie bezpodstawne i nawet niebezpieczne z punktu widzenia stosunków międzynarodowych. Niemniej — jednak stwierdził delegat Polski oparcie kontroli energii atomowej wyłącznie na samej inspekcji nie zapobiegłoby współzawodnictwu międzynarodowemu i dlatego delegacja polska całkowicie popiera projekt ustanowienia kwot narodowych produkcji energii atomowej drogą porozumienia międzynarodowego, pod egidą ONZ.

„Jest oczywiście — oświadczył na zakończenie min. Złotowski — dla całego planu większości komisji oparty na tzw. planie USA jest całkowicie nie do przyjęcia dla takiego państwa jak Polska, która była pod bezpośrednią groźbą eksterminacji fizycznej, a dzisiaj powoli odbudowuje się po strasznych zniszczeniach. Dla narodu polskiego energia atomowa nie jest źródłem bomb atomowej i radioaktywnych trucizn, lecz nowym źródłem dobrobytu i szczęścia powszechnego. Naród polski nie widzi w energii atomowej nowej strasznej broni dla trzeciej wojny światowej, ale widzi w niej pożyteczny element zdolny zapobiec wojnie w najbliższej przyszłości, który może wyeliminować ją na zawsze. Dla mężczyzn i kobiet usuwających ruiny Warszawy nowa wojna jest poza granicami możliwości.

Dlatego uważamy, że każdy praktyczny system kontroli energii atomowej musi być wprowadzony skuteczny, ale nie powinien pociągać za sobą ingerencji w normalne życie ekonomiczne i polityczne poszczególnych krajów, stając się bezpośrednią lub pośrednią przyczyną międzynarodowych tarć, które mogłyby doprowadzić do katastrofy światowej.

MUSIMY PRACOWAĆ W DUCHU TRWAŁEGO POKOJU, A NIE W DUCHU PRAWDOPODOBNEJ WOJNY. BO WTEDY NIE ZAWIEDZIEMY NADZIEI LUDZI DOBREJ WOLI NA CAŁYM ŚWIECIE.

Włochy zawarły układ o wycofaniu wojsk amerykańskich

RZYM (API).

Włoski minister spraw zagr., hr. Sforza i ambasador Stanów Zjednoczonych w Rzymie, James Dunn, podpisali dziś rano układ w sprawie ewakuacji wojsk amerykańskich z Włoch. Układ wytycza sposób przeprowadzenia ewakuacji i przekazania administracji włoskiej tych odcinków, które były dotychczas administrowane przez Amerykanów.

Rozgłoszona londyńska podała, że w związku z ratyfikacją traktatów pokojowych przez ZSRR, w bież. tygodniu podpisane zostanie w Rzymie porozumienie w sprawie wycofania wojsk brytyjskich z Włoch.

Rząd węgierski podaje się do dymisji Porozumienie socjal-demokratów z komunistami

BUDAPESZT (p. r.).

Węgierska agencja prasowa podała do wiadomości, iż rząd dotychczasowy poda się dziś do dymisji. Ministrowie pozostaną jednak na swoich urządach, pełniąc funkcje do czasu zwołania inauguracyjnej sesji parlamentu, tzn. do przyszłego tygodnia.

Korespondenci donoszą z Budapesztu, iż nowoobрани parlament zbierze się w dniu 16 września. Premierem zostanie według konstytucji przedstawiciel partii, która uzyskała najwięcej mandatów w izbie ustawodawczej, a więc komunistami.

Czechosłowacja zwalcza skutecznie bandy UPA

PRAGA (API).

Korespondent bratysławskiej „Pravdy” donosi z środkowej Słowacji, że oddziały służby bezpieczeństwa narodowego toczą skuteczne walki z bandami UPA. W toku ostatnich działań okrajających zabito 47 bandytów, a blisko 200 wzięto do niewoli. Wielu członków UPA poddaje się dobrowolnie.

Akcja zmierzająca do wytopienia watah banderowskich potrwa zapewne jeszcze kilka tygodni. Jej szczegóły trzymane są na razie w tajemnicy, ze względu na dobro całości akcji likwidacyjnej.

Prezydent R. P. na odbudowę stolicy

WARSZAWA (PAP).

Prezydent R. P., inicjując akcję dobrowolnych ofiar na rzecz odbudowy Warszawy, wpłacił na Fundusz Odbudowy Stolicy 100 000 złotych.

Tsaldaris znosi wolność prasy Strajk powszechny urzędników administracji

PARYŻ (PAP).

Agencja „Hellas Press” ogłasza komunikat z kwatery głównej powstańców greckich. Z Grecji środkowej donoszą o zwycięskim posuwaniu się naprzód armii demokratycznej, która otaczając znów miasto Lamia, zajęła wioski Achios, Geoghios i Palaiocastro. Na Peloponezie armia demokratyczna wyzwoliła miasto Langadia, ważny punkt strategiczny i węzeł kolejowy.

ATENY (API).

Wczoraj wieczorem ogłoszony został w Atenach dekret rządu Tsaldarisa zawieszający moc artykułów konstytucji greckiej, który zabezpieczał wolność prasy. Postępowa prasa grecka utraciła w ten sposób możliwość informowania opinii publicznej o postępie partyzantów i walkach, toczących się w kraju.

Jutro zebrać się ma w Atenach parlament grecki, który zdecyduje, czy rząd Tsaldarisa ma zostać u władzy.

Komitet wykonawczy związku pracowników administracyjnych w Atenach ogłosił, że strajk urzędników nastąpi dziś, pomimo zarządzenia mobilizującego urzędników cywilnych. W wydanym komunikacie Komitet wykonawczy oświadcza: „Wolimy umrzeć na ulicy, niż umierać w biurach.”

Imperialistyczne inwestycje USA na Alasce

NOWY JORK (TASS).

Według informacji waszyngtońskiej agencji United Press, Ministerstwo Spraw Wewnętrznych USA opublikowało sprawozdanie o rozwoju Alaski w ciągu ostatniego roku. Sprawozdanie świadczy o tym, że armia amerykańska ma zamiar przekształcić Alaskę w „przednią linię” amerykańskiej „obrony arktycznej”. W informacji zwraca się uwagę, że armia Stanów Zjednoczonych wydatkowała dotychczas sto miliardów dolarów na niezwłoczną realizację programu budowlanego, przy czym jeszcze większe sumy wydane zostaną w przyszłości. Korespondent informuje o projektowaniu na Alasce nowych baz lotniczych, rozszerzeniu istniejących lotnisk i innych obiektów, „z których wiele jest ściśle tajnych”.

Czang-Kai-Szek zakupuje wojenne statki amerykańskie

NANKIN (p. r.).

Rząd chiński generalissimusa Czang-Kai-Szeka zakupił 24 wojenne statki amerykańskie. Jak donoszą z Nankinu, przeprowadza się negocjacje na temat zakupu dalszych 16 jednostek wojennych.

Kryzys europejski

w oświeceniu ministra Bevin

LONDYN (p. r.).

Przemawiając w dniu wczorajszym na kongresie związków zawodowych angielski minister spraw zagranicznych Bevin poruszył sprawę trudności gospodarczych Europy i świata.

Zastanawiałem się nad tem — powiedział minister Bevin — co moglibyśmy uczynić dla Europy, ale Anglia znajduje się w takiej sytuacji, w jakiej nie znajdowała się już od 4 wieków. Obecnie nie jesteśmy w stanie udzielić pomocy: czy to w towarach angielskich czy też w formie pożyczki pieniężnej. Mówiąc na temat projektu unii celnej w Europie, minister Bevin wyraził przypuszczenie, iż Brytyjska Wspólnota Narodów wyrazi zgodę na przeprowadzenie wspomnianej unii celnej.

Minister Bevin oświadczył dalej, że przeprowadzając negocjacje w sprawie Niemiec chciał utrzymać zasady konferencji poczdamskiej. Ale — stwierdził Bevin — to mi się nie udało. Francja nie zgadza się i protestuje przeciwko centralnemu rządowi niemieckiemu, a Anglia chce przede wszystkim samowystarczalności w swojej strefie okupacyjnej. W dalszym ciągu Bevin oświadczył, że dwa pozostałe państwa, a więc Francja i Związek Radziecki, mogą przystąpić do układu anglo-amerykańskiego.

W dalszym ciągu powitał z zadowoleniem wiadomość o ratyfikowaniu przez Związek Radziecki traktatów pokojowych z satelitami osi, oraz wyraził przypuszczenie, że stanie się to dalszym etapem stabilizacji politycznej Europy.

Zakończenie rozmów gospodarczych bułgarsko-polskich

SOFIA (API).

Wiceminister przemysłu i handlu, Szyr, opuścił wraz z członkami delegacji polskiej Sofię, gdzie przeprowadzał rokowania w sprawie bułgarsko-polskiego układu handlowego.

Truman w imieniu USA

deklaruje wierność dla Organizacji Narodów Zjednoczonych

NOWY JORK (PAP).

Przemawiając na konferencji międzyamerykańskiej w Petropolis koło Rio de Janeiro (Brazylia) w dniu 2 września, prezydent Truman oświadczył, że „era powojenna przyniosła Stanom Zjednoczonym gorzkie rozczarowanie”. Stany Zjednoczone — mówił prez. Truman — będą dążyły do pokoju z Niemiec, ale amerykańska siła wojskowa będzie utrzymana.

Plan Marshalla

Mówiąc o sprawach ekonomicznych, Truman oznajmił, że wielkie obszary przemysłowe pozostają w zależności od gospodarki Stanów Zjednoczonych, co jest zresztą — jak dodał Truman — „równie przykre dla Stanów Zjednoczonych, jak i dla tych narodów”. Co się tyczy konferencji paryskiej w sprawie „planu Marshalla”, Truman przyznał, że niewątpliwie w przyszłości z pomocą Europie Stany Zjednoczone mają swój interes, jak i zachodnia półkula w ogóle. Kłopoty Stanów Zjednoczonych są małe w porównaniu z walką o byt, jaką toczą narody Europy.

O roli ONZ

Z kolei Truman zajął się stosunkiem Stanów Zjednoczonych do ONZ i deklarując wierność Stanów Zjednoczonych dla tej organizacji podkreślił, że przeżywa ona wciąż wielkie trudności. „Zadaniem ONZ jest utrzymać pokój, a nie tworzyć pokój”.

Oburzenie w Danii

KOPENHAGA (API).

Opinia duńska przyjęła z najwyższym oburzeniem oświadczenie senatora Vandenberg, przewodniczącego konferencji międzyamerykańskiej w Rio de Janeiro, że Grenlandia znajduje się w zasięgu półkuli zachodniej i wobec tego objęta zostaje międzyamerykańskim „paktem wzajemnej pomocy”. Grenlandia podlega jurysdykcji Danii.

Kanada nie przystąpi do paktu z Rio de Janeiro

OTTAWA (API).

Powołując się na informacje z kół oficjalnych, agencja United Press donosi, iż rząd kanadyjski nie zamierza w najbliższym czasie przystąpić do „międzyamerykańskiego paktu wzajemnej pomocy”, podpisanego w Rio de Janeiro. Kanada związana jest z systemem obronnym Brytyjskiej Wspólnoty Narodów i nie zamierza go zerwać.

Z ostatniej chwili

Traktat „wzajemnej obrony” został podpisany

NOWY JORK (PAP).

Z Rio de Janeiro donoszą, że przedstawiciele państw, które uczestniczyły w konferencji międzyamerykańskiej, podpisali traktat wzajemnej obrony.

Nowe niebezpieczeństwo inflacji

Ramadier domaga się wotum zaufania

PARYŻ (API).

Prem. Ramadier zwrócił się wczoraj wieczorem do Zgromadzenia Narodowego o wotum zaufania w związku z żądaniem subsydiów dla przemysłu węglowego. Oświadczył on, iż nieprzyznanie tych subsydiów spowoduje wzrost cen węgla o 50 procent, co pociągnie za sobą wzrost cen innych towarów przynajmniej o 15 procent. Kraj stanąłby w ten sposób nieuchronnie w obliczu inflacji.

Ramadier oświadczył wobec Zgromadzenia: „Jeżeli nie zostanie uchwalone wotum zaufania dla rządu w tej sprawie, obecny gabinet nie będzie mógł prowadzić dalej swojej polityki i wycofanie z tego stanu rzeczy logiczne konsekwencje”. W kulisach parlamentu, słowa te uważane są za bezpośrednią i niedwuznaczną zapowiedź ustąpienia rządu.

Subsydia dla przemysłu węglowego, które pragnie wprowadzić rząd, wyniosą w okresie do 15 listopada 5 miliardów franków.

Premier Groza przybył do Pragi

PRAGA (API).

Wczoraj rano przybyła do Pragi rumuńska delegacja rządowa z premierem Grozą na czele. Podpisze ona rumuńsko-czechosłowacką konwencję kulturalną. Delegację powitali na dworcu członkowie rządu czeskiego oraz przedstawiciele korpusu dyplomatycznego. Znajdował się również między nimi ambasador Polski, Wierzbowski.

Mąka i pszenica z USA w drodze do Polski

GDYNIA (API).

Do portu gdyniejskiego nadejdą w tych dniach dwa amerykańskie statki z Kanady. Jeden „Mount Athos” przywiezie 9.000 ton mąki pszennej, drugi około 8.000 ton pszenicy. Obydwa transporty nadejdą w ramach umów handlowych.

Założenia polityki finansowej

Zniszczenie kraju i ludności w okresie wojennym wyraża się w Polsce dwojako. Z jednej strony w zmniejszeniu potencjału wytwórczego zarówno pod względem technicznym, jak i co do wydajności pracy — z drugiej w zwiększeniu się pilnych potrzeb konsumpcyjnych i w konieczności usuwania na drodze inwestycji powstałych zniszczeń. Sytuacja taka ciąży poważnie na naszym obrocie zagranicznym. Potrzeby importowe są niemal nieograniczone, możliwości eksportu stosunkowo wąskie. Koniecznym zatem staje się przeprowadzenie selekcji i używanie uzyskiwanych z eksportu dewiz tylko na zakup takich artykułów, które bądź są niezbędne dla utrzymania przy życiu ludności, bądź też służą zwiększeniu produkcji krajowej.

Czynnikiem wiążącym oba zagadnienia importu i eksportu w jedną całość jest kwestia dewizowa. Za import trzeba płacić, a płacić możemy tylko tym, co wywozimy. Zmusza to nieraz do znacznego ograniczenia wewnętrznego spożycia w artykułach nadających się do eksportu, zmusza do zaciskania pasa, do jak najdalej posuniętych oszczędności.

Przykładem oszczędności jest zresztą gospodarka finansowa samego Rządu. Jak wynika z wywiadu, udzielonego prasie przez ministra Skarbu, Dąbrowskiego, zamknięcie rachunków z wykonania budżetu za pierwsze półrocze br. wykazuje nadwyżkę dochodów nad wydatkami w kwocie 6 i pół miliarda złotych. Co więcej w tym samym czasie zadłużenie Skarbu Państwa w Narodowym Banku Polskim, które per 31 grudnia 1946 wynosiło 21 miliardów złotych, spadło do 1,1 miliarda zł, a więc praktycznie uległo zupełnej likwidacji.

Znamiennym objawem jest też znaczny wzrost wkładów bankowych. Podczas gdy obieg banknotów podniósł się z 60 miliardów na 67,5 miliarda, wkłady bankowe wzrosły w ciągu pierwszego półrocza prawie o 14 miliardów — a więc w stopniu dwukrotnie wyższym — i wynoszą łącznie 43,9 miliardów zł. Ma to duże znaczenie, gdyż pieniądź lokowany w bankach nie wymyka się spod kontroli i może być używany zgodnie z celami i założeniami planu gospodarczego.

Na spadek obiegu pieniądza niekontrolowanego wpłynęły przede wszystkim zarządzenia gospodarcze, bijące w spekulację, utrudniające osiąganie ogromnych zysków bez zachodów i bez ryzyka. Dalszym efektem tych zarządzeń jest gwałtowny spadek ceny złota i kursu walut zagranicznych na czarnej giełdzie. Jak wywodził min. Dąbrowski, spekulanci doszli do wniosku, że lepiej jest operować złotymi, aniżeli beczkami leżącymi w magazynach, na których w naszych warunkach częściej się traci aniżeli zarabia.

Niedopuszczenie do inflacji, która byłaby roztrwonieniem naszego dotychczasowego dorobku i przede wszystkim uderzyłaby w warstwy pracownicze, jest zasadniczym założeniem polityki finansowej Rządu. Zadanie to możemy osiągnąć — mówi min. Dąbrowski — w warunkach równowagi budżetowej, ogólnej dyscypliny finansowej, planowego rozdziału środków finansowych. W przeformowaniu na język życia codziennego oznacza to konieczność — nie tylko dla Państwa, ale i dla poszczególnych obywateli ścisłego trzymania się przysłówia „wedle stawu grobla”. Nie stać nas na jakąkolwiek rozrzutność i marnotrawstwo. Mało, nie stać nas również na to, aby żyć, jak się żyje w kraju niezdewastowanym i finansowo zasobnym.

Plan trzyletni, którego zadaniem jest stworzyć fundamenty naszego dobrobytu, nakłada na społeczeństwo podwójny obowiązek: jak najdalej posunąć oszczędności w konsumpcji i zwiększenie produkcji krajowej po przez wzmocnienie wydajności pracy.

Szeroki ogół społeczeństwa doskonale zdaje sobie sprawę z tej konieczności. Są jednak jednostki zdemoralizowane życiem łatwym i beztroskim, jakie było możliwe w pierwszych latach po wojnie, na skutek rozkwitu szabru i nieuporządkowania administracji. Wydaje im się, że wystarczy ich zła wola, aby te czasy przedłużyć w nieskończoność. Tak jednak nie jest. Społeczeństwo nie będzie tolerować parazytów owiec, próbujących nadal tuczyć się jego kosztem.

J. B.

W rocznicę śmierci założyciela ZWM

WARSZAWA (PAP)

Czwartą rocznicę śmierci Janka Krasickiego, współzałożyciela Związku Walki Młodych w latach okupacji — ZWM-owcy Warszawy uczcili uroczystą akademią. W akademii wzięły udział rodzina poległego, członkowie Zarządu Głównego ZWM, przedstawiciele wszystkich organizacji młodzieżowych, członkowie czeskiej brigady pracy oraz liczni ZWM-owcy.

Kto i jak otrzymać może koncesję na przedsiębiorstwo handlowe

Nowe rozporządzenie wykonawcze o obowiązkach koncesjonowania przedsiębiorstw handlowych głosi, że koncesję uzyskają tylko ci kupcy, którzy wykazują się nienaganą etyką zawodową, kwalifikacjami fachowymi w reprezentowanej przez siebie branży i niekaralnością sądową.

Wydawaniem koncesji zajmą się władze przemysłowe przy ścisłej współpracy zresztą kupieckich i samorządu gospodarczego, co ma na celu kontrolę i charakter opiniodawczy.

Koncesje wydawane będą niezależnie od udzielanych dotychczas uprawnień przemysłowych, wobec tego procedura uzyskiwania uprawnień przemysłowych w zarządzie miejskim nie ulegnie zmianie.

Dochodzenia przeciwko niemieckim przestępcom wojennym

Prokurator Sądu Okręgowego w Warszawie prowadzi dochodzenie przeciwko następującym przestępcom wojennym, podejrzanym o znęcanie się nad robotnikami polskimi w Niemczech.

Alozy Eickelmann i Karol Mengeling — sztygarzy kopalni w Meissen, Urban Schmidt — członek Rollkommando w Gutensbergu, Paweł

Thuru — SS-man, majster w fabryce uzbrojenia w Sonnenbergu, Beata Sprockel — nadzorniczka robotnic w Winzen, Fryderyk Bassler — nadzorca robotników w Schwebisch Hall, Jakub Groh — nadzorca w obozie pracy w Aschaffenburgu, Bernard Wodźński — starszy robotnik w obozie pracy w Ruhle i Damm Helms Sternickel z Frauenstein.

Osoby posiadające wiadomości o działalności tych przestępców proszone są o zgłoszenie się osobiście lub listownie do prokuratury Sądu Okręgowego w Warszawie, ul. Leszno 53, z powołaniem się na numer XXI Ds. 786/47.

Rozbili samochód i...

zostawili bezcenne pamiątki historyczne

SOPOT (PAP)

Milicja Obywatelska w Sopocie odnalazła w sposób nieoczekiwany cenne pamiątki historyczne. Fakt ten należy przypisać katastrofie samochodowej, jakiej uległa taksówka na ulicy gen. Stalina. Przerażeni wypadkiem pasażerowie zbiegli wraz z szoferem, zostawiając w aucie

teczkę z oryginalnymi listami króla Stanisława Leszczyńskiego oraz współczesny portret króla Stanisława Augusta.

Znalezione przedmioty oddano do dyspozycji kustosa Muzeum Gdańskiego. Dochodzenie nad pochodzeniem znalezionych pamiątek trwa.

Morderstwo znanego motocyklisty łódzkiego

ŁÓDŹ (API)

Wczoraj dokonano w Łodzi, ohydnej zbrodni na znanym motocyklicście łódzkim Florczaku, którego zwłoki znaleziono w płwnicy na przedmieściu Strykowa.

Flirczak miał w Łodzi warsztat motocyklowy. Przed kilku dniami zjawił się u niego pewien osobnik wyrażając chęć kupienia motocykla.

Kiedy dobito targu nieznajomy oświadczył, że nie ma przy sobie pieniędzy i zaproponował Florczakowi, aby razem z nim udał się do jego mieszkania po pieniądze. Florczak wyjechał z tajemniczym klientem i od tego dnia zniknął. Wszczęte poszukiwania doprowadziły wczoraj do znalezienia zwłok motocyklisty.

Aresztowanie niemieckich przemytników

WROCLAW (API)

Władze Bezpieczeństwa w Zgorzelicach ujęły bandę przemytników niemieckich. Przy przemytnikach znaleziono wielką partię towarów wartości około pół miliona złotych. Zatrzymano między innymi ponad 6 tysięcy kg skóry na podszewy.

Ponowny wybór Sultaneha na premiera rządu perskiego

LONDYN (PAP)

Jak donosi Agencja Reutera Ghavam Es Sultaneh, który zgłosił dymisję rządu po wyborach do nowego medzlisu, został ponownie wybrany premierem na wczorajszym posiedzeniu Zgromadzenia Narodowego 78 głosami przeciwko 38.

Sultaneh ustąpił

Agencja Reutera donosi z Teheranu, że Ghavam es Sultaneh nie przyjął stanowiska premiera, zaofiarowanego przez Zgromadzenie Narodowe.

Cedula giełdy zbożowo-towarowej w Poznaniu

z dnia 3 września 1947 r.

Pszennica 3200—3500; żyto 2100—2300; jęczmień 2100—2300; owies 2000—2200; mąka pszenna 80% bez op. 5000—5300; mąka żytnia 90% bez op. 2600—2800; otręby pszenne 1900—2000; otręby żytnie 1750—1850; kasza jęczmienna 65% 3200—3500; groch Wiktoria 4400—4800; rzepak ozimy 9000—10 000; rzepak jary 8000—9000; rzepak jary 7000—8000; siemię lniane 13 500—14 000; lnianka 8500—9000; gorczyca 10 000—10 500; makuchy lniane w taflach 3600—3700; makuchy rzepakowe w taflach 2500—2600; śrut lniany 3400—3600; śrut rzepakowy 2300—2400; słoma żytnia prasowana 500—550; siano zwykłe prasowane 600—675; siano nadnoteckie prasowane 700—750. Tendencja: spokojna.

Prezydenci Gdyni, Warszawy i Wrocławia na jubileuszu 800-lecia Moskwy

WARSZAWA (PAP)

Stolica Związku Socjalistycznych Republik Rad — Moskwa obchodzić będzie w najbliższych dniach wielki jubileusz 800-lecia istnienia. W uroczystościach tych wezmą udział delegacje różnych państw i miast. Z Polski w uroczystościach weźmie udział prezydent m. st. Warszawy ob. St. Tolwiński, prezydent Gdyni Henryk Zakrzewski i prezydent Wrocławia Bronisław Kupczyński.

Nowa radiostacja w Toruniu

WARSZAWA (PAP)

W połowie października br. uruchomiona zostanie odbudowana wysiłkiem polskich robotników i inżynierów radiostacja w Toruniu.

Rozgłośnia Pomorska mieć będzie siłę 24 Kw i odbudowana jest według wzorów przedwojennych. Dnia 2 bm. nastąpiło uroczyste podniesienie bandery, na nowo zainstalowanym, 70 metrowym maszcie Rozgłośnia Toruńskiej.

Dopiero teraz... wolne miejsca dla inwalidów w pociągach

WARSZAWA (PAP)

Na skutek starań Związku Inwalidów Wojennych, Ministerstwo Komunikacji wydało zarządzenie, że od dnia 20 sierpnia br. we wszystkich pociągach osobowych przeznaczony będzie w środkowym wagonie specjalny przedział dla inwalidów. Do wejścia upoważnia dokument inwalidzki. Jeżeli przedział nie będzie całkowicie wykorzystany przez inwalidów, konduktor ma prawo obsadzić miejsce pustymi osobami cywilnymi. Oprócz tego Ministerstwo Komunikacji zezwoliło inwalidom na przejazd w wagonie sanitarnym, jeżeli taki w danym składzie pociągów znajduje się.

Wiadomości sportowe

„Czytelnik” organizatorem wielkiego wyścigu kolarskiego

„Tour de Pologne”

Z inicjatywy Redakcji „Sport i Wczasy” w dniach od 25—28 września zorganizowany zostanie wielki wyścig kolarski pn. „Tour de Pologne”. Projekt powyższy zaakceptowany został przez naczelne władze Spółdzielni Wydawniczej „Czytelnik” i po porozumieniu się z Polskim Związkiem Kolarskim ustalono, że wyścig w bieżącym roku odbędzie się na trasie Kraków—Katowice—Opole—Częstochowa—Piotrków—Łódź—Warszawa. W ub. tygodniu odbyło się w Katowicach zebranie konstytucyjne Komitetu Organizacyjnego wyścigu, na czele którego stanął p. dyr. Matula. Utworzono szereg sekcji, które zajmą się przygotowaniem wyścigów, mającym pod względem sportowym, jak i organizacyjnym stanąć na najwyższym poziomie. Prócz kolarzy polskich w wyścigu mają wziąć także kolarze czescy i francuscy.

Blizsze szczegóły, tego już dziś frapującego wszystkich sportowców wyścigu pod nazwą „Tour de Pologne” podamy w poniedziałkowych „Nowinach Sportowych”.

Prasa, artyści i pogoda

Dzięki bardzo rozgałęzionym stosunkom prasy z różnymi instytucjami udało nam się nawiązać kontakt z Instytutem Meteorologicznym. Starania nasze poszły w tym kierunku, by uzyskać zapewnienie ze strony tej poważnej placówki, że na dzień 14 bm. pogoda będzie mrowna. Pertraktacje jeszcze się toczą i trudno przewidzieć wynik nie tylko na boisku, ale również i w powietrzu. Jedno jest pewne. Jeżeli dojdzie dozerwania rozmów z Instytutem Meteorologicznym olimpiada sportowa artyści—prasa odbędzie się

bez względu na pogodę. W myśl zasady samowystarczalności postaramy się wywołać pogodę oblicza na trybunach, co już samo za siebie będzie wystarczało dla tej arcyciekawej imprezy.

14 bm. godz. 11-ta przed południem na boisku „Warty” zalatwiona zostanie sprawa następująca: czy można wierzwić Instytutowi Meteorologicznemu czy nie? Nam się wydaje, że raczej trzeba wierzyć artystom i prasie którzy najmniej o pogodę dbają.

Sezon bokserski rozpoczął się

Warta — HCP

W pierwszym meczu z cyklu rozgrywek o drużynowe mistrzostwo bokserskie klasy A okręgu poznańskiego, stoczonego we wtorek w Poznaniu w hali montażowej Poczтового Urzędu Przewozowego, spotkały się dwie najsilniejsze „ósemki” okręgu — Warta i HCP. Spotkanie to, które oficjalnie zainaugurowało jesiennozimowy sezon bokserski, wywołało wśród miłośników pięściarstwa zrozumiałe zainteresowanie.

Zasłużone, jednak punktowo za wysokie zwycięstwo odnosła drużyna „zielonych”, która wykazała wcale dobrą formę i przygotowanie do meczu. U zawodników HCP widoczne było jeszcze niedotrenowanie.

W uzupełnieniu wczorajszych wyników technicznych podajemy najciekawsze walki.

W wadze muszej Malak (Warta) zremisował z Frackowiakiem (HCP). Spotkanie dwóch czołowych „much” okręgu wykazało odrębność stylów u obu zawodników. Silniejszy fizycznie Malak był agresywniejszy i górował nieco w walce na dystans. Frackowiak ma już na warciaza wypróbowaną niejednokrotnie metodę — mianowicie szybkie, dość celne kontry z obu rąk oraz dobrze bite lewe sierpowe, które niemal zawsze dochodziły do celu. Po pierwszym starciu remisowym, w drugim górował wyraźnie Frackowiak, oddając nieznacznie starcie ostatnie. W sumie Frackowiak zasłużył na zwycięstwo.

W wadze lekkiej Vogt (Warta) zasypał Stańskiego (HCP) serią skutecznych ciosów, wygrywając już w 1 starciu przez k. o.

W wadze półśredniej Adamski (Warta) pokonał pewnie na punkty zbyt anemicznie walczącego Wilczka (HCP). Warciarz znajduje się w dobrej formie i walczy z temperamentem, dużo ciosów jednak mu nie wychodziło. W ostatnim starciu Adamski walczył zbyt chaotycznie chcąc koniecznie przeciwnika znokautować. Wilczek często uciekał się do trzymania w zwarciaach.

W wadze średniej Sobczak (Warta) wygrał na punkty z Borowiczem (HCP). Warciarz górował technicznie i reparturem uderzeń przez dwa starcia. W trzecim Sobczak zlekceważył przeciwnika, opuścił gardę i walczył zbyt nonszalancko. Wykorzystał to przytomnie Borowicz, trafiając celnie z obu rąk, nie dopuszczając Warciaza do uderzenia. Starcie wygrał Borowicz, ale walkę nieznacznie Sobczak.

W wadze półciężkiej Dankowski (Warta), który niedawno przybył do Poznania z brytyjskiej strefy okupacyjnej Niemiec, wygrał po b. słabej walce ze Szpringerem (HCP). Były zawodnik poznańskiego Sokola nie zaimponował kondycją i celnością uderzeń. Szpringer za dużo machał pięściami w powietrzu i nie był groźny. Walka prowadzona b. chaotycznie przez obu zawodników, którzy „ciosami” nie wyrządzali sobie krzywdy.

KOMUNIKATY

Zebranie dyskusyjne sędziów Poznańskiego OZB odbędzie się nie 4 bm. lecz w czwartek, 11 września rb., o godz. 18.30 w sekretariacie POZB, al. Marcinkowskiego (Dom Pocztowny).

Boks

Zarząd klubu sportowego OM TUR w Poznaniu zawiadamia, że z dniem 8-go września br. o godz. 19-tej w sali twierdzy OM TUR przy ul. Łukaszczyka 40 urzędza kurs bokserski dla nowicjuszy, pod fachowym kierownictwem Władysława Stępnika. Treningi odbywać się będą w poniedziałki, środy i piątki każdego tygodnia od godz. 19—21-szej. Zapisy na kursy przyjmuje się w sekretariacie KS OM TUR, ul. Łukaszczyka 10, względnie na treningu.

KS „Korona” Poznań-Lazarz zawiadamia, że plenarne zebranie odbędzie się w sobotę, dnia 6 bm., o godz. 19-tej w lokalu p. Starnalowej przy ul. Marsz. Focha 82. Z uwagi na rozpoczynające się rozgrywki o mistrz. kl. „B” oraz przypadający obchód 25-lecia, obecność wszystkich członków i sympatyków obowiązkowa.

KS Posenania. W sobotę, dnia 6 września, o godz. 18-tej w stołówce CMB przy ul. Walki Młodych 10a odbędzie się zebranie Klubu.

Zebraenie Klubu Sportowego OM TUR w Poznaniu odbędzie się w piątek, dnia 5 bm., o godz. 18-tej w lokalu własnym przy ul. Łukaszczyka 40. Przybycie wszystkich członków obowiązkowe.



HANSAPLAST
LEUKOPLAST

PRODUKCJA PAŃSTW. FABRYKI CHEM. FARM. J. PEBECO w POZNANIU

APTEKI i DROGERIE MOGĄ ZAOPATRYWAĆ SIĘ —
— W ODDZIAŁACH i PODODDZIAŁACH CENTRALI HANDLOWEJ PRZEMYSŁU CHEMICZNEGO

9-121

To nam łatwo nie przyszło

Na Ziemiach Odzyskanych dokonuje się obecnie proces o niezmiernie doniosłym znaczeniu, decydującym o ostatecznym społoniowaniu przetrwałego Ojczyzny kraju. To proces przekazywania w ręce prywatne gospodarstw rolnych, przedsiębiorstw handlowych i mniejszych warsztatów przemysłowych, budynków i nieruchomości.

Aleja nadawania tytułów własności, dokonywania rozliczeń ze Skarbem Państwa, która ze względów technicznych musi potrwać czas dłuższy, jest w pełnym toku. I niezawodnie niedługo jest czas, w którym zostanie zlikwidowany istniejący ten dotychczas stan tymczasowości. Po nim nastąpi ostateczna stabilizacja stosunków na Ziemiach Odzyskanych.

Trzeba stwierdzić, że rząd idzie miejscowej ludności jak najdalej na rękę. Nie stawia wygórowanych warunków. Przedmioty często niesięgające dla mieszkańca zburzonej Warszawy, jak mieszkanie i nieruchomości, na Ziemiach Odzyskanych uzyskuje się łatwo, po cenie przystępnej. Stanowisko to jest całkowicie słuszne. Ludzie, którzy pierwsi stanęli do warsztatów pracy na Ziemiach Odzyskanych, którzy przeżyli tam okres najcięższy, otrzymują za to obecnie zrozumiałą rekompensatę. To samo odnosi się do osiedlonych tam repatriantów, którym wypada ułatwić zagospodarowanie się na miejscu, w nowych, częstokroć krańcowo odmiennych warunkach.

Oczywiście, wśród kilku milionów osób, jakie osiedliły się na Ziemiach Odzyskanych, są ludzie różnego pokroju. Są tacy, co rozumieją doniosłość dokonywanego się dziełowego procesu, co los swój na stałe związali z odzyskanym krajem, wiedząc, że za przyznane im dobro należy zapłacić nie tylko gotówką, ale i rzetelną pracą, twórczym wysiłkiem, nie ograniczającym się nawet do wypełniania powierzonych im funkcji. Tych na szczęście jest przynajmniej większość. Są jednak i tacy, którzy nie zawsze potrafili uszanować to co otrzymali. Choćby dlatego, że lekko im to przyszło, że nie włożyli w uzyskanie warsztatów, przedsiębiorstwa, czy budynki koniecznego wysiłku, nie uzyskali ich własną, ciężką pracą, jaką musi dziś włożyć w odbudowę swego życia mieszkaniac Warszawy, Poznania, czy innego, dotkniętego pożogą wojny miasta.

Myślę, że na zagadnienie to warto zwrócić uwagę. Pewnej kategorii przesiedleńców — należy wyłomaczyć, że zbierają obecnie plon, na który złożył się wysiłek całego narodu, który poniósł w minionej wojnie tam niezwykle ciężkie ofiary, za które Ziemia Odzyskana są naprawdę skromną rekompensatą. I dalej, że ich obecny osobisty dorobek, możliwość stworzenia sobie ludzkich warunków egzystencji jest wynikiem wyrzeczeń się i trudów dzisiejszego polskiego pokolenia, oraz walki której niedawne dzieje żywo jeszcze tkwią w pamięci każdego z nas.

Dlatego też wszelką lekkomyślność, czy też nastawienie, że „dostałem bo mi się należało, a więc mogę gospodarować otrzymanym dobrem, jak tylko zechcę” — są nie na miejscu, są karygodne. Bo naprawdę, nie tylko tym, którzy osiedlili się na Ziemiach Zachodnich, ale i nam wszystkim lekko to nie przyszło. Zapłaciłmy za to rzetelną, nie byle jaką cenę. I dlatego wypada żądać od ludzi, którym państwo dziś oferuje możliwości egzystencji, aby uważali za swój punkt honoru pomnażanie otrzymanych dóbr, nieuronienie nic z tego, co otrzymali, i aby przyczynili się do szybkiej odbudowy zniszczeń, zadanych Ziemiom Odzyskanym przez wojnę.

Jest to jedynie możliwe stanowisko dla nas wszystkich, którzy rozumiemy i doceniamy konieczność pewnego uprzywilejowania osiadłych na zachodzie Polaków, i radujemy się każdym postępem, czy osiągnięciem polskości na tamtych terenach.

St. Knauf

„Sztuczne płuca” prof. Hołobuda

Profesor zakładu fizjologicznego wydziału lekarskiego Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej dr Hołobud kontynuuje prace badawcze prof. Klisieckiego, analizując sztuczny płuc.

Jak wiadomo, prof. Klisiecki skonstruował specjalną pompę powietrzną, imitującą ruch płuc i umożliwił badanie serca przez utrzymanie przy życiu zwierzęcia, któremu otwarto klatkę piersiową.

Lubelskie Zakłady Mechaniczne przystąpiły do realizowania projektu i wykonały znakomicie całą konstrukcję prototypu aparatu. Duże trudności nastrodziły komory wentylowe, a mianowicie wyeliminowanie ich bezdźwięczności.

Korzystając ze wskazówek prof. Klisieckiego trudności te zostały pokonane i pompa działa bez zarzutu, nie ustępując w niczym, a nawet przewyższając podobne aparaty wykonane przez firmy zagraniczne. Prof. Hołobud, będąc niedawno na międzynarodowym zjeździe fizjologów w Londynie specjalnie interesował się tym zagadnieniem i twierdzi, że lubelscy technicy całkowicie wywiązali się z powierzonych im zadań. Wkrótce już prof. zamierza przystąpić do praktycznego sprawdzenia działalności aparatu „Sztuczne płuca”.

Studenci czescy na praktykach wakacyjnych w Polsce

Na ogólną ilość 155 studentów zagranicznych, jacy w ostatnim czasie przyjechali do Polski w celu odbycia praktyk wakacyjnych w naszym przemyśle, przeważają studenci czechosłowaccy, którzy stanowią 50 proc. naszych gości zagranicznych. Studenci czechosłowaccy odbywają praktyki wakacyjne we wszystkich branżach przemysłowych.

Niedziela w kopalni im. Wieczorka

Tam, skąd wydobywamy czarne diamenty

(Od specjalnego wysłannika „API”)

Katowice, w sierpniu.

Dziś dokopano się do pochylni. Pokład ma w tym miejscu 9 m grubości. Węgiel wydobywany będzie wzdłuż ściany, stopniami do góry.

Stoimy przyglądając się równomiernej, wyteżonej pracy górników. Nadgórnik Szczepanik mówi, że „na ścianie” osiągną do 30 ton dziennego wydobywania na rębacz. Amerykański rekord 25 ton — zostanie pobity.

Choćby do rytuału dziennikarskiego należy rozmowa z górnikami o ich troskach, trudnościach i osiągnięciach, nie dopelniam jednak tego. Po pierwsze trudno słowo usłyszeć w stukocie węgla i grzytach transportera, a po drugie — mówić będziemy w radzie zakładowej lub stołowej.

Dziś nie ma czasu. Choć jest niedziela, górnicy przyszli do pracy, żeby zwiększyć wydobywanie, osiągnąć, ba, nawet przekroczyć plan państwowy.

Przodownicy pracy

Obecnie na czoło kopalni wysunęli się Klimczok Jan i Kaduk Józef z pokładu „Górny Zachód” oraz Broil Wilhelm — z pokładu „Zadolenie”.

Z chwilą przekroczenia planu wydobywania cała kopalnia dostaje premie. W ubiegłym miesiącu dało to 16 proc. zarobków. Rębaczom i ładowaczom za każdą tonę ponad normę płaci się podwójnie.

Toteż mimo niedzieli wszyscy pracują, żeby nadrobić opóźnienie, wywołane ciągłą walką z pożarami wybuchającymi na „gazowej” kopalni.

W święto Matki Boskiej Zielnej zjechali do kopalni przedstawiciele partii politycznych, organizacji społecznych i administracji kopalni.

— Każda tona węgla, to poprawa bytu górnika, to dewiza dla kraju — mówi jeden z dyrektorów, pokazując zabrudzone po świętecznej robocie ręce.

Na „przodku”

W ustach mamy smak pyłu węglowego. Nagie, usmolone torsy górników lśnią od potu. Czarny strumień odpływa długimi taśmami do wagoników, kolejką jedzie do „skipu” (wyciągu).

Dzwonek — skip idzie do góry. Dzwonek — węgiel wysypuje się na taśmę, z taśmy do sortowni i w świat.

Węgiel idzie w świat, a górnik zostaje w kopalni.

Od trzystu lat osiadła na Śląsku górnicza rodzina Cypionków. Ludwik Cypionka pracuje na kopalni 28 lat. Jest rębaczem. Na „przodku” uwija się, żeby jak najprędzej dokopać się do pochylni i „wyjść na ścianę”. Na ścianie więcej zarobi. Czworo dzieci. Chodzi w dziurawych butach, bo przydziałowe nosi do szkoły 16-letni syn. Na czasach Cypionka nie pojechał.

Górnik Losz Alojzy z sąsiedniego chodnika na tylko jedno dziecko i łatwiej mu było na czasach Cypionka nie pojechać.

— Górnik tyle powietrza użyje, co od tych kominów w świat pojedzie — mówi.

Od dwu miesięcy przy Loszu pracuje jako ładowacz jeniec niemiecki. Górnik nie zapytał go jeszcze jak się nazywa i kim jest z zawodu.

Bilans mijającego lata

Dziś, gdy okres wakacyjny jest już poza nami i odbywa się powszechny powrót z urlopów i czasów, warto zbilansować niektóre z naszych osiągnięć wśród lata i stwierdzić bezstronnie, żeśmy nawet w tym okresie czasu nie zmarnowali.

Nie ulega wątpliwości, że lato tegoroczne odbywało się w dużej mierze pod znakiem morza i zbliżenia społeczeństwa do Bałtyku, który stał się do pewnego stopnia „mare nostrum”. Pod koniec czerwca przeżyliśmy piękną i wzruszającą uroczystość obchodu „Święta Morza” w odzyskanym Szczecinie. Sierpień przyniósł nam niewątpliwie sukces „Targów Gdańskich”, świadczących o niewątpliwiej stabilizacji i pomyślnym rozwoju naszego życia gospodarczego na Wybrzeżu. Równocześnie każdy miesiąc, każdy tydzień mówił nam o wzrastającej zdolności przeładunkowej polskich portów, o ich ciężkiej pracy, bijącej wszelkie dotychczasowe rekordy. Smutne przewidywania naszych zawodowych pesymistów na temat rzekomo grożącego portom polskim zastój się nie sprawdziły, bo sprawdzić się nie mogły. Przeciwnie, przybyła nam Ustka, nowy port handlowy, nastawiony wyłącznie na przeładunek najważniejszego polskiego artykułu eksportowego, węgla. Stanął do niemal normalnej już pracy Szczecin, którego aktywizacja gospodarcza uznana została za jedno z najpilniejszych zadań Rządu. Wreszcie sprawa rozwoju naszego rybołówstwa morskiego, zarówno przybrzeżnego, jak i daleko-morskiego, należącego do wykorzystania bogactw morza, była jednym z zagadnień niewątpliwie pasjonujących polską opinię publiczną, szeroko omawiającą istniejące trudności i niedomagania. Można by jeszcze wymienić pracę polskich stoczni, pojawienie się znowu bandery polskiej na regularnych, zaocennicznych liniach żeglugowych, szybki wzrost tonażu naszej floty handlowej, której bolesne ubytki wojenne wyrównały reparacje wojenne.

Na jeden jeszcze ważny moment pragniemy zwrócić uwagę. Na bezsporny fakt, że w ciągu bieżącego lata przeciętny człowiek w Polsce „odkrył” Szczecin, „odkrył” Pomorze Zachodnie. Wybrzeże polskie przestało się wreszcie w umysłowości polskiej ograniczać tradycyjnie do Gdyni i Gdańska, do Helu i Jastrzębiej Góry, do Wielkiej Wsi i Pucka, do Zatoki Gdańskiej. Nie przestając darzyć zrozumiałym sentymentem tej części naszej granicy morskiej, ziemi, w którą włożyliśmy tyle trudu, gdzie przelaliśmy tak wiele krwi, pojeśliśmy jednak, że na niej bynajmniej się nie kończy nasz konieczny wysiłek, że nasze obowiązki wobec morza są bez porównania większe, zadania poważniejsze, że z przesunięciem granic współczesnego Państwa Polskiego na zachód, dokonana się w naszym życiu zasadnicza zmiana, która musi za sobą pociągnąć odpowiednie konieczne konsekwencje.

Szczecin przestał być wreszcie miastem dalekich, pionierskich wędrówek, a stał się nam równie bliski, jak Kraków, Katowice, Gdynia czy Poznań.

Wielotysięczne tłumy, przybývające tu na święto morza ze wszystkich części Polski, przekonały się naocznie o wszechstronnym rozwoju życia polskiego u ujścia Odry, bijącego równie żywym i mocnym tętnem, jak u ujścia Wisły.

Równolegle zaludniły się wreszcie liczne uzdrowiska i miejsca wypoczynkowe Pomorza Zachodniego. Choćby takie Międzyzdroje, goszczące w roku bieżącym kilka tysięcy kuracjuszy, przestały być pojęciem dalekim i egzotycznym, podobnie, jak cała, gęsto zaludniona przez osadników wojskowych wyspa Wolin. Analogicznie wyglądała sprawa w Dziwnie, bardzo już popularnym Ustroniu, Mielnie czy wspomnianej już Ustce.

Pisaliśmy i mówiliśmy wiele o tych uzdrowiskach, zachęcaliśmy jedni drugich do wyjazdu,

poznając przy okazji kraj osiadłych tam, mocno już wrosłych w pomorską, żyzną i bogatą ziemię ludzi. Rzecz prosta, że sukcesy wakacyjnej turystyki mają nie tylko moralne, czy uczuciowe znaczenie. Tego nie należy lekceważyć, lub niedoceniać. Przyspieszają one również znakomicie zagospodarowanie Wybrzeża, dają wielu osiadłym tam ludziom możliwości polepszenia egzystencji, stwarzają stały przyływ gotówki.

Słowem, powtarzamy raz jeszcze, że nie zmarnowaliśmy tegorocznych wakacji, które w dużej części odbywały się pod znakiem polskiego morza i wybrzeża, od Swinoujścia aż po Gdańsk i Elbląg. Niewątpliwie jest to dopiero początek. Lata następne na pewno pogłębią ten żywiołowy pęd całego społeczeństwa polskiego ku morzu, które jest fundamentem naszej politycznej i gospodarczej niezależności i naszego ekonomicznego rozwoju.

K.

W sprawie masła

Od szeregu tygodni odczuwa się w Poznaniu dotkliwy brak masła. Zniknęło zupełnie masło wiejskie ze straganów targowych i sklepów spożywczych, a cegiełki deserowego masła mleczarskiego wydzielane są detalistom przez Oddział Mleczarsko-jajczarski „Społem” w tak skąpych ilościach, że nie zaspakajają nawet w części potrzeb mieszkańców Poznania.

Przykra sytuacja zaczyna się nieznośnie przeciągać i nic nie wskazuje, by na odcinku zaopatrzenia miasta w masło nastąpiła w najbliższej przyszłości jakakolwiek zmiana. Jest raczej coraz gorzej. W ostatnich dniach pojawiło się na targach kilku spekulantów, sprzedających masło wiejskie po skandalicznie wysokich cenach. Nabywców znalazło się sporo.

Fakt zniknięcia masła z rynku poznańskiego nie ma logicznego uzasadnienia. W Wielkopolsce nie mieliśmy dzięki Bogu pomoru bydła i liczba krów nie zmniejszyła się. Skończyły się również żniwa, a z nimi okres zmniejszonej podaży produktów wiejskich w miastach. Gdzież więc podziewa się masło? Wiesz wolna jest od jakichkolwiek dostaw przemysłowych, nie wykupuje się również masła na eksport.

Nie ulega najmniejszej wątpliwości, że istotną przyczyną braku masła w Poznaniu jest różnica cen, obowiązujących na ten produkt w sąsiadujących z naszym województwem — dzielnicach. Na Śląsku, Pomorzu, w Łódzkiem i na Kielecczyźnie płaci się za kilo masła od 20—150 zł więcej aniżeli u nas. Z okolic tych przybywa do Wielkopolski wielu handlarzy i pośredników, by wprost od gospodarzy nabywać dostatecznie wielkie partie masła osetkowego i na własnym terenie odsprzedawać je z grubym zyskiem. Tam jednak, gdzie handlarze nie trafiają — rolnicy wolą sprzedawać śmietanę. Zarobek okazuje się wyższy, a ryzyko mniejsze. Stąd właśnie w sklepach i cukierniach te niewspółmiernie wielkie ilości śmietany słodkiej i kwaśnej, zwykłej i bitej.

Podobnie przedstawia się sprawa odpływu masła mleczarskiego. Zachodzi tu jednak

— Pierona, starczy, że na niego patrzeć muszę.

„Muszla” na dwa piętra

„Na wierzchu” w dolinie stoi budynek. W dolinie, w „muszle” zamulkowa” wysypuje się z mostu całe pociągi piachu. Silny, ogromny strumień wody splukuje piach na sita, gniotownik kruszy kamienie. Rurami odpływa piasek z wodą do kopalni, gdzie zamula już wybrane, grożące zawaleniem chodniki.

Niby bardzo proste, a jednak skomplikowane przez ogromne rozmiary.

Medal na „Barburkę”

Winda. Zupełnie jak w kamienicy. Guzik pociągnąć i pojechać.

Lina stalowa wyciągu, gruba jak ramię, ma przeszło kilometr długości. Mechanizm zajmuje duży budynek. Gdy na „Poniatowskim” zjeżdża w dół południowa zychła, ręce starego Jaszczyka trzymają dźwignię, a oczy i ręce śledzą wskazówki aparatu i bieg liny. Od 35 lat pełni Jaszczyk odpowiedzialną funkcję maszynisty. Od 40 lat pracuje w górnictwie. Na „Barburkę” (Sw. Barbare) dostanie medal 50-lecia pracy.

Największa w Polsce kopalnia

Kopalnia ma swoją elektrownię, cegielnię, zakłady drzewne, warsztat naprawy silników elektrycznych itd. Zatrudnia 5.000 ludzi. Daje utrzymanie około 30 tys. ludzi — bo górnicy mają duże rodziny. Czworo dzieci — to „norma”.

Kopalnia powstała z połączenia trzech niezależnych szybów. Odległość między krańcowymi szybami wentylacyjnymi wynosi 5 km. Toteż kopalnia im. Wieczorka jest nie tylko największą w Katowickim Zjednoczeniu Przemysłu Węglowego, ale i w całej Polsce.

Czarny węgiel i złote godziny

Do laźni, gdzie zostawiliśmy nasze ubrania, jest dosyć daleko. Idę usmolona pyłem węglowym, w długich gumowych butach, w ubraniu górniczym, w chemicznej, z latarką i z łaską. Niedzielną przechodnie patrz na „przebrańca”.

— Górnik-kobieta?... Oglądają się przystając.

Ze „górnika w niedzielę”, nie dziwi ich wcale.

Niedzielną spacerownicze wiedza, że na górniku pracującym najciężej ze wszystkich robotników spoczywa odpowiedzialność za wydobywanie węgla. Węgla, na którym opiera się nasz przemysł, węgiel, który zostanie wymieniony na cenę dewizy.

Toteż górnik, gdy kraj tego potrzebuje, dokłada do czarnego węgla złote godziny słonecznej niedzieli.

Irena Wodzińska

mała różnica. Między mleczarniami prowincjonalnymi a Oddziałem Mleczarsko-jajczarskim „Społem” dokonuje się od pewnego czasu rozliczeń przelewowych. Bezgotówkowy obrót nie jest zbyt popularny na prowincji, a to z racji nie zawsze sprawnej obsługi bankowej. Prowincja w dodatku przywykła do rozliczeń gotówkowych i tej gotówki bezustannie potrzebuje na wypłaty dla rolników, dostawców, personelu, na świadczenia, bieżące potrzeby itd. Dla kierownictwa mleczarni, propozycje handlarzy z obcego terenu nabycia towaru za gotówkę są bardziej niż nęcące. A gdy za masło oferuje się w dodatku znacznie wyższe ceny aniżeli w Poznaniu — wtedy rzecz jasna przeważa interes mleczarni i towar załadowany zostaje na samochody.

Aby zaistniały stan zmienić trzeba by przede wszystkim podnieść cenę na masło. I teraz zachodzi pytanie — czy świat pracy zdecyduje się płacić więcej i mieć przez to możliwość swobodnego zaopatrywania się w masło, czy też nadal upierać się będzie przy dotychczasowej cenie i ograniczy konsumpcję tego produktu do minimum. Prawo decyzji ma tutaj czynnik społeczny, zaangażowany w kampaniach ustalania cen i w Komisji Specjalnej. Nie możemy naszego województwa odгородzić od sąsiednich dzielnic nieprzebytą zaporą graniczną i nie możemy równocześnie zmusić władz innych województw do obniżenia ceny na masło do poziomu obowiązującego u nas.

Podjęmując starania o zwiększenie podaży masła na rynku poznańskim należało by dążyć do usprawnienia przelewów bankowych i do popularyzowania obrotu bezgotówkowego na prowincji. Wskazaniem jest również rozłożyć ostrą kontrolę nad produkcją mleczarni prowincjonalnych i zmusić je do przekazywania takiej ilości masła do Poznania, jaka wystarczałaby aby świat pracy w naszym mieście mógł się w nie bez trudu i w dostatecznej ilości zaopatrywać.

Rozwiązania tej sprawy oczekują szerokie rzesze konsumentów z rosnącą niecierpliwością.

T. P.

NA ZIEMI WIELKOPOLSKIEJ

Kupcy organizują się

W niedzielę, 24 bm. odbył się w Nowym Tomysku zjazd kupców z całego powiatu. Celem zjazdu było utworzenie jednego zrzeszenia powiatowego. Powiat liczy sobie ok. 300 zorganizowanych kupców. Po żywych i bardzo rzeczowych obradach wybrano zarząd powiatowy zrzeszenia w osobach pp. Szczepaniaka, Manieckiego, Golusińskiego, Roya, Kociąłkowskiego, Gierlińskiego i Ledziana.

Do zarządu weszli przedstawiciele wszystkich oddziałów zrzeszenia na terenie powiatu. Do sądu koleżeńkiego wybrano pp. Szydłowskiego, Bartekiego i Kandulę. W dyskusji poruszono szereg spraw organizacyjnych i fachowych. Omawiano ustawy ostatnio wydane i udział kupców w Społecznych Komisjach Kontroli Cen oraz Społecznych Komisjach Doradczych przy Urzędach Skarbowych.

W trosce o podniesienie poziomu fachowego kupiectwa postanowiono utworzyć Komisję Wiedzy Zawodowej, nawiązując jednocześnie łączność z referatem przy Związku Zrzeszeń Ku-

pleckich. Wobec rosnących potrzeb i prac organizacyjnych zebrani ustalili składkę w wysokości 200 zł miesięcznie, dzięki temu będzie mogło powstać stałe biuro powiatowego Zrzeszenia czynne bez przerwy w godzinach urzędowych.

Zebrania plenarne urządzić się będzie co kwartał w centralnym punkcie powiatu, Opalenicy. Poruszono jeszcze sprawę opracowania cenników w ścisłym porozumieniu z powiatową komisją cennikową i na tym zebranie zakończono.

Adam K.

„BAGATELA“
Plac Wolności 5
W czwartek, dnia 4 września 1947
WIECZÓR TAŃCA
z udziałem pp. Tuszyskich
Step - Boston - Tańce regionalne
Początek o godzinie 21-szej **WSTĘP WOLNY!**
p5109



Adres Redakcji i Administracji: Dąbrówki 1, tel. 19-22.

— **Dyżury lekarzy i aptek:** nocny 4 bm. dr Taczak, ul. Lecha 13. Apteka Miejska, ul. Dąbrówki 1.

— **Rekolekcje dla młodzieży żeńskiej m. Gniezna** odbywają się w dniach od 3 do 6 bm. w kościele św. Wawrzyńca. Początek codziennie o godz. 19.30. W niedzielę 7 bm. odbędą się w kościele św. Wawrzyńca o godz. 19 uroczyste nieszpory, po czym wyruszy procesja na plac przed Bazyliką.

— **Związek Powst. Wlkp. 1918/19 Koło Gniezno** uprasza wszystkich uczestników powstania wlkp., którzy dotychczas nie zgłosili swego akcesu do Koła i nie zapisali się na członków, o dokonanie zgłoszenia. W dniu 30 bm. bowiem upływa ostatni termin zapisu na członków Związku. Zgłoszenia przyjmuje sekretariat przy ul. Sienkiewicza 28, II ptr. pok. 19 codziennie w godz. od 9—15.

— **Pierwsza rejestracja poborowych rocznika 1930.** W związku z pierwszą rejestracją poborowych rocznika 1930, wszyscy mężczyźni, urodzeni w r. 1930, zamieszkali na terenie miasta Gniezna winni zgłosić się celem wciągnięcia ich do rejestru poborowych w kolejności alfabetycznej nazwisk.

Rejestracja przeprowadzana będzie aż do końca września br. w Wydziale Wojskowym Zarządu Miejskiego w Gnieźnie pok. 39-40 w godzinach urzędowych od 8—12. Do rejestracji przedłożyć należy: dowód tożsamości, metrykę urodzenia, ostatnie świadectwo szkolne i świadectwo uzdolnienia zaw.

W razie niemożności osobistego zgłoszenia należy je wykonać pisemnie. Uchylenie się od rejestracji podlega karze do 2 mies. aresztu i 20 000 grzywny.

— **Drobne kupiectwo w S. P.** W świetlicy własnej Stronnictwa Pracy w Gnieźnie odbyło się w tych dniach drugie zebranie informacyjno-organizacyjne z licznym udziałem drobnych kupców.

Zagajenia obrad dokonał prezes pow. S. P. p. Troszak, a obszerny, rzeczowo ujęty referat wygłosił sekr. zarządu wojewódzkiego S. P. z Poznania P. Rezulak, zapoznając obecnych z historią i dążeniami Stronnictwa Pracy oraz uwypuklając jego udział w zorganizowanej działalności dla dobra sektora przerw. Z kolei głos zabrał członek zarządu Zrzesz. Drobn. Kupc. p. Ciesielski, dziękując prelegentowi i zachęcając obecnych do jak najliczniejszego wstępowania

nia w szeregi S. P. Prezes Zrzeszenia Drobnych Kupców p. Walczak przedstawił szereg spraw i bolączek drobnego kupca. Jako delegatów-łączników wyłoniono z Zrzeszenia Drobnych Kupców pp. Walczaka, Pekałę i Siudzińskiego.

— **Przydział wyprawek.** Referat Aprowizacji przy starostwie pow. w Gnieźnie przystępuje do przeprowadzenia wyprawek niemowlęcych na 3. kwartał br. na terenie powiatu. Wyprawki są przeznaczone dla pracown. zakł. pracy, uprawniających do kart I kat., z wyłączeniem przemysłu węglowego, hutniczego i metalowego, zaopatrywanych przez zjednoczone centrale aprowizacyjne, dalej przydział przysługuje pracownikom dyrekcji okr. kolei państw. i zakładom pracy podległym Min. Komunikacji.

Do otrzymania wyprawki mają prawo żony pracowników, pobier. dla siebie lub członków rodziny karty macierzyńskie pod warunkiem stwierdzenia przez lekarza urzędowego okresu ciąży ponad 7 miesięcy, lub dowodu zgłoszenia urodzenia dziecka w Urzędzie Stanu Cywilnego. Wyprawka przysługuje dzieciom do 3 mies. włącznie. Zakłady pracy winny złożyć listy pracowników w 3 wykonaniach do 10 września br. w starostwie powiatowym — referacie aprowizacji w Gnieźnie pokój nr 39.

„STELLA“ WYGRAŁA MECZ O MISTRZOSTWO

Na ringu w Teatrze Miejskim odbył się w ub. niedzielę przy wypełnionej sali pierwszy mecz „Stelli“ w ramach mistrzostw okr. z drugą kaliską „Bielarnią“. Ta ostatnia pokazała bardzo słabą klasę, toteż wynik w stos. 11:5 uzyskała Stella łatwo. W uzyskanych przez gości 5 punktach były dwa walkowery i jedna walka remisowa. Spotkania miały przebieg następujący:

W. musza — Bielarnia: zyskuje 2 punkty z powodu nadwagi Nachowiaka (St);

W. kogucia — walczący niezdyscyplinowany w I rundzie Budzyńskiego I. (St) zostają się w następnych, punktując wysoko Radwańskiego (B);

W. piórkowa — walczący nieczysto Rzepecki (B) nadziewa się w III rundzie na celny cios Budzyńskiego II (St) i kończy bliski nokautu, przegrywając na punkty;

W. lekka — Wesołowski III. (St) nokautuje w starciu Wiechowickiego (B);

W. półśrednia — również przez tech. ko. zwycięża Smigorski (St) Lewandowskiego (B);

W. średnia — Wesołowski I. (St) i Kmieć (B) remisują.

W. półciężka — zwycięstwo punktowe nad Zakrzewskim (B) odniósł Sądziś (St);

W. ciężka — walkower dla Bielarni z powodu niestawienia się stellisty.

Sędziował w ringu p. Konieczny z Poznania, na punkty pp. Gerke, Misiorny i Wąsik.

— **Mecz piłki nożnej** między „Victorią“ wreszelską i „Stellą“ w ramach rozgrywek mistrzowskich zakończył się zwycięstwem pierwszej w stos. 3:1. Bramkę dla Stelli uzyskał Brzeźniak.

Nieznany ofiarodawca złożył 100.000 złotych na odbudowę kościoła parafialnego w Klecku

Z inicjatywy ks. dziekana Roeslera, proboszcza kleckowskiej parafii (pow. Gniezno), podjęto przerwanie dzieła wielkiego poprzednika śp. ks. kanonika Koncewicz na przebudowę kościoła św. Jadwigi. Dzięki wytrwałej pracy projektodawcy i ofiarności parafian, zdolano w ostatnich latach przed wojną zmienić mały kościółek, w dużą piękną świątynię z kilkudziesięciometrową wieżą.

Niestety prace nad wykończeniem wnętrza kościoła przerwane zostały wojną i dopiero dziś godny następca, ks. dziekan Roesler pod-

jął się trudu dokończenia rozpoczętego dzieła. Pomógł mu w tym ogromnie nieznany ofiarodawca były mieszkaniem Klecka, przekazując na ten wniośny cel kwotę 100 000 zł.

Jednakże koszty prac sztukatorskich obliczono na 300 000, wobec czego ks. Dziekan zwrócił się do parafian kleckowskich z prośbą o pomoc w zebraniu potrzebnych pieniędzy, przejmując przy tym na siebie koszty utrzymania sztukatorów. Przykłady szlachetnych ofiarodawców zachęca niewątpliwie miejscowych parafian do realizacji planu. (muz)

Postępu w elektryfikacji powiatu

Powiatowa Rada Narodowa w Gnieźnie o trudnościach powstałych na skutek zniszczeń zbóż ozimych

Na wstępie ostatniego posiedzenia Pow. Rady Narodowej przyjęto w skład Rady pp. Antoniego Różańskiego z ramienia ZWM oraz L. Czabańskiego z ramienia PPR.

Po sprawozdaniu starosty pow. p. Rolkego, który przedstawił sprawy administracyjne powiatu, dłuższą dyskusję wywołała sprawa dobrowolnych ubezpieczeń od ognia, wniesiona przez Powzech. Zakład Ubezpiecz. a dotycząca ubezpieczenia ziemiopłodów, zniw. żywego i martwego inwentarza, jak również ruchomości domowych. PZUW zaproponował, by ubezpieczeniem zostały objęte wszystkie gospodarstwa rolne, przy czym umowy zawierano by na 10 lat przy 10% rabacie od składki. Wysokość sumy ubezpieczeniowej jest określana na podstawie cen rynkowych, a stawki w stosunku do taryfy przedwojennej wydatnie obniżone (ok. 50%). PRN po zapytaniu się z wnioskami PZUW postanowiła w celu ochrony od ewtl. strat majątku prywatnego, a tym samym i narodowego uznać akcję za celową, konieczną i godną najszybszego poparcia.

Uchwalwszy subwencję w wys. 30 000 zł dla pułku artylerii w Gnieźnie na zakup instalacji radiowej dla świetlic żołnierskich. Rada zaakceptowała 3-letni plan inwestycyjny oraz wniossek o włączenie inwestycji pow. związku samorządowego do Państw. Planu Inwestycyjnego na rok 1948. Z ważniejszych inwestycji w pow. gnieźnieńskim, projektowanych w roku następnym, wymienić należy urządzenie Domu dla Starców w Jelitowie, powiększenie objazdowej biblioteki powiatowej, zelektryfikowanie wschodnich części powiatu, naprawę dróg, zakup parowozu dla kolei powiatowej i remont toru.

W dalszym ciągu obrad uchwalono zaciągnięcie pożyczki w wys. 8 milionów zł w Banku Kredytowym w Poznaniu na budowę linii wysokiego napięcia na trasie Gniezno—Niechanowo—Witkowo, podwyższenie taryfy Gniezn. Kolei Powia-

towej z 2 na 3 zł za 1 km. uchwalono subwencję 75 000 zł na umocnienie drogi w Kędzierzynie, oraz omówiono sprawę należącego do zarządzenia powiatu (również drzewami owocowymi). W brzmieniu, ustalonym przez Radę KKO powiatu, uchwalono nowy statut tej instytucji. Obywatelska Komisja Podatkowa ustalono w składzie nast.: przew. — Wład. Goll, zast. — Wawrzyniak, członkowie — Piotr Szymalski z Goślinowa, Kaz. Janowski z Niechanowa, Michał Perek z Czarniejewa, Kaz. Brzeźniak z Lagiewnik Kośc., Jan Szulc z Wilkowyj, Edward Szulc z Świątnik, Ignacy Nowak z Makownicy, Wład. Strojankowski z Ostrowa Starego i Stef. Lasecki z Przyborowa.

Wybrana przez prezydium Społeczna Komisja Kontroli Cen zatwierdziła w niezmienionym składzie. Wszli do niej pp. Leichert — przew., Chazewski — zast., oraz członkowie: W. Górczyński, Fr. Kamińska, W. Włodarski, B. Ogórkiewicz oraz przedst. Komisji Specjalnej Cz. Mikołajczak. Rzecznikiem dyscyplinarnym wybrano ponownie p. Chazewskiego.

W wolnych wnioskach zast. przew. PRN p. Leichert nakreślił sprawozdanie z stanu zniszczeń, jakie wyrządziły mrozy i posucha w zbóżach ozimych. Jak z sprawozdania wynikało, zniszczeniu uległo 60% żyta ozimego i 90% pszenicy ozimej. Zwrócono także uwagę na rdzę zbożową, która dotknęła zboże jare. Bilansu zniszczenia w ostatnim wypadku jeszcze nie zestawiono, niemniej straty tu są także wydatne. W związku z tym postanowiono do władz wojewódzkich wystosować wniosek o poczynienie kroków w kierunku zastosowania ulg w placeniu podatków gruntowych, przy czym podatki te płacono by w gotówce raczej, niż w naturaliach, które uciariły. Drugim postulatem wniosku jest zwolnienie od odstawiania zboża za węgiel i nawóz.

Systematyczne kradzieże w Fabryce Pluszu i Aksamitu w Kaliszu

Służba śledcza M. O. w Kaliszu, wykryła w tych dniach sprawców systematycznych kradzieży, popełnianych w Państwowej Fabryce Pluszu i Aksamitu nr 6 w Kaliszu. Sprawcami okazali się pracownicy fabryczni. Jak wykazało przeprowadzone śledztwo, złodzieje fabryczni tworzyli zorganizowane grupy, z których każda dokonywała kradzieży na własną rękę. Łupem złodziei padło ponad 4 000 m materiału oraz 10

beczek sody kaustycznej łącznej wagi 4 200 kg. Wydatną pomocą służyli w tym wypadku strażnicy fabryczni, którzy w czasie nocnych dyżurów, dostawali się do sal, skąd zabierali materiał i przekazywali swoim współnikom.

W wyniku dochodzeń z 30 przytrzymanych osób, 14 osadzono w więzieniu do dyspozycji Prokuratury. (m)

przełgdem najlepszych rakiet nie tylko Ostrowa, ale całej południowej Wielkopolski.

— **Koncert na budowę kościoła.** W ubiegłą sobotę odbył się tutaj w sali Teatru Miejskiego koncert, którego czysty zysk przeznaczono na budowę nowego kościoła pod wezwaniem św. Antoniego. Pierwszą część koncertu stanowiły utwory ludowe, druga poświęcona była muzyce jazzowej. Tak jedna jak i druga część wykonana była wzorowo i nagradzana rzesistymi oklaskami publiczności, która wypełniła salę teatru po brzegi. Konferansjerkę prowadził julturalnie i dowcipnie p. E. Marszałek.

Duża frekwencja publiczności na koncercie świadczyła o zamiłowaniu do muzyki i winna spowodować częstsze urządzanie tego rodzaju imprez, które dałyby społeczeństwu godziwą rozrywkę a równocześnie umożliwiłyby zebranie funduszy na różne pożyteczne cele bez uciekania się do zbiorów ulicznych.

— **Zebranie poselskie.** W ub. czwartek odbyło się w Ostrowie zebranie aktywów P. P. R. i P. P. S., na którym omawiano sprawę dalszej współpracy obydwu partii. Z ramienia Polskiej Partii Robotniczej przemawiał poseł Izydorczyk, z ramienia Polskiej Partii Socjalistycznej poseł mgr Włodek.

— **Podziękowanie.** Na nowy kościół św. Antoniego złożyli: Cech krawiecki męski 23 tys. zł, Cech damsko-krawiecki 6 000,— Związek Zawodowy Transportowców — Wydział Automobilistów 6 000,— Za złożone ofiary składa ks. Proboszcz serdeczne „Bóg zapłać“.

Z życia powiatu chodzieskiego

— **Milicja Obywatelska działa.** Pow. Komenda M. O., przeprowadziła w całym powiecie kontrole przedsiębiorstw i sklepów różnych branż. Ujawniono kilka uchybień pod względem sanitarnym, oddając sprawy do administracyjnego ukarania. Sporządzono również kilka protokołów za stosowanie nadmiernych marż zarobkowych. Ogólnie nie stwierdzono żadnego magazynowania towarów u ogółu kupiectwa.

— **Nadużycia masłane w Szamocinie.** Od dłuższego czasu trwająca obserwacja przyczyniła się do ujawnienia nowej afery, której dopuścił się kierownik Spółdzielni Mleczarsko-Jajczarskiej Szajda Alfons. Falszował on kwity kasowe, podrabiał podpisy i tym sposobem „zrabiał“ grube pieniądze, które zużywał na wzbogacenie się. Szajda przywłaszczzył sobie w ten sposób kwotę 273 000 zł. Wymienionym zajęła się Komisja Specjalna w Poznaniu, która niewątpliwie ujawni dalsze szczegóły afery.

— **Liga Lotnicza w Chodzieży.** Zebranie Zarządu Pow. Ligi Lotniczej w Chodzieży, odbyło się z udziałem przedstawicieli władz państwowych, samorządowych, duchowieństwa, nauczycielstwa, organizacji, zakładów pracy i prasy.

Obradom przewodniczył prezes p. burmistrz Stefan Tym, odczytując instrukcję o tworzeniu kół lokalnych w zakładach użyteczności publicznej. Nominacje podkomisarzy otrzymali: na terenie Fabryki Porcelany p. Jankowski, Ligi Kobiety p. Kowalska, na miasto Chodzież p. Kaczmarewski Br. Omawiano sprawę zorganizowania

„Tygodnia Lotniczego“ wraz z pokazami lotniczymi (30. IX. — 7. X.), oraz przejęcia Szkoły Szybowcowej Rządowo, będącej dotychczas pod opieką Ministerstwa Komunikacji, wreszcie sprawę zawiązania Aeroklubu Chodzieskiego, który na zorganizowanym lotnisku (prawdopodobnie w okolicy Oleśniczki) będzie dysponował 2-ma stałymi samolotami motorowymi.

— **Odnaczeni na dożynkach.** Na ostatnich „Dożynkach“ powiatowych, połączonych z premiowaniem zespołów artystycznych wyróżniono z korowodu żniwnego nast. miejscowości z powiatu chodzieskiego: Rataje, Chodzież — gmina, Nietuszkowo, Chodzież — Zakłady Energetyczne, Adolfowo, Zacharyn, Ujście, Szamocin, Próchnowo, Morzewo.

Z zespołów artystyczno-spiewaczych wyróżniono następujące: Zacharyn, Heliodorowo, Szamocin-wieś, Fabryka Porcelitu Chodzież, Nowa-wieś — Ujaska, Morzewo, Szamoty.

— **Uroczystość strażacka w Margoninie** a mianowicie poświęcenie remizy strażackiej, wspólnie, oraz motopompy i samochodu strażackiego odbyła się w ub. miesiącu. Po nabożeństwie dokonał ks. Proboszcz poświęcenia sprzętu strażackiego przy garażu O. S. P. wygłaszając okolicznościowe kazanie. W dalszym ciągu odbyła się akademicka i zabawa ogrodowa w strzelnicę.

— **Na odbudowę Warszawy i Poznania** przeznaczono z dochodu Pow. Komitetu Dożynkowego w Chodzieży 41 000 zł, na Przysposobienie Rolniczo-Wojskowe w pow. chodzieskim 20 000 zł, oraz na rzecz Stronnictwa Ludowego 5 000 zł.

— **Pamiętny dzień rzemiosła.** W dniu 31 sierpnia członkowie Cechu Piekarskiego i Rzeźniczego w Chodzieży obchodzili piękną uroczystość wręczenia dyplomów za 25-letnią pracę w zawodzie. Odnaczeni zostali pp. mistrzowie rzeźnicy: Stefan Stepczyński i Wacław Łochowicz, oraz mistrzowie piekarscy: Maciej Kamienniarz i Józef Łukomski. Życzenia dla Jubilatów nadeszły prawie z całej Wielkopolski.

Książki Szkolne
lektury

podręczniki uniwersyteckie
Nuty — mapy

poleca

Księgarnia F. Czekalski

Poznań, Walki Młodych 10 (dawn. Podgórną)
p 5123

Dnia 2 września 1947 r. zmarł po ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., śp.

Klemens Sikorski

mgr farmacji

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 6 bm., o godz. 9 w Poniecu.

W ciężkim smutku pogrążeni

żona, dzieci i rodzina

Poniec, Sosnowiec, Poznań.

Kursy angielskiego

„ENGLISH BY PHONETICS“

uruchamia się z d. 15 września 47 przy Gimn. Bergera, M. Focha 27. Zgłoszenia i informacje, osobiste i pocztą, pod adresem:

Kierownictwo „English by Phonetics“

Poznań, Żupańskiego 18 m. 7

36453

Spawarkę elektryczną do punkowego spawania

kto zaoferował?

prosimy o ponowne zgłoszenie się

Poszukujemy:

Spawarki elektrycznej, transformatora lub maszyny od słabszych do grubszych profili

36363

P. Z. In. • Poznańskie Zakłady Instalacyjne dawn. Chłodziarek i Sko Poznań, ul. Kochanowskiego nr 7 (tel. 39-46)

DOMINUJĄCY WYBÓR

wyrobów wikliniarskich

Kosze na targ, węgiel, koks, ziemniaki, na bieliznę i plekarskie. Taborety, fotole bujaki, bielizniarki, wózki dziecięce, kosze biurowe itp.

MAŁY BAZAR

Paderewskiego 11, 1 p. — Nad Arkadami. Hurt. Detal

001-6

Przetarg

Okręgowy Urząd Likwidacyjny w Poznaniu sprzedaje w drodze przetargu usznego jeden wrak samochodu osobowego marki B. M. W. Licytacja odbędzie się w dniu 8 września 1947 r. o godz. 10 w Poznaniu, przy ul. Kochanowskiego 4, w gmachu Wojskowej Prokuratury Rejonowej.

Okręgowy Urząd Likwidacyjny w Poznaniu

9-124

Przetarg nieograniczony

Centralny Zarząd Państwowych Zakładów Graficznych w Polsce, Okręg w Poznaniu ogłasza niniejszym przetarg nieograniczony na wykonanie prac rozbiórkowych, nadbudowy i dobudowy Drukarni Polskiej p. z. p. w Kościele przy ul. Dworcowej 1, narożnik pl. Kościuski.

Oferty należy składać w biurach Centralnego Zarządu Państwowych Zakładów Graficznych, Okręg w Poznaniu, al. Marcinkowskiego 21, II p. najpóźniej do dnia 15 września 1947 r. godz. 10, przy czym zainteresowani mogą zaznajomić się z warunkami robót, jak też otrzymać za opłatą 400,— zł ślepe kosztorysy, sporządzone notatki oraz inne informacje w Centralnym Zarządzie P. Z. G. w Poznaniu w godzinach urzędowych, jako też w Drukarni Polskiej p. z. p. w Kościele, ul. Dworcowa 1.

Do ofert winien być dołączony kwit wadium w wysokości 1% od sumy oferowanej, wpłaconego na rachunek Centralnego Zarządu P. Z. G. do Banku Gospodarstwa Krajowego w Poznaniu (Nr konta 116).

Termin przetargu wyznacza się na dzień 15 września 1947, godz. 12 w lokalach urzędowych Centralnego Zarządu P. Z. G., Poznań, aleje Marcinkowskiego 21.

Dyrektor Centralnego Zarządu Państwowych Zakładów Graficznych w Polsce Okręg w Poznaniu

Przetarg nieograniczony

Centrala Produktów Naftowych, Oddział Wojewódzki w Poznaniu, ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie prac związanych z transportem i zadołowaniem 4 zbiorników na składzie w Gorzowie, przy ul. Kolejowej, oraz różnych prac budowlanych.

Wszelkie informacje udzieli Referat Techniczny Centrali Produktów Naftowych w Poznaniu, plac Wolności 16, pok. 95, gdzie można również zapoznać się ze szkicami sytuacyjnymi oraz otrzymać za opłatą 200,— zł podkłady ofertowe.

Oferty w podwójnych, zalakowanych kopertach, bez znaku firmowego, z napisem: „Oferta na transport zbiorników w Gorzowie”, składać należy w sekretariacie Centrali Produktów Naftowych, w Poznaniu, plac Wolności 16, pok. 71, do dnia 10. 9. 1947, godz. 10 przed poł.

Do oferty należy dołączyć kwit na wpłacone wadium w wysokości 2% sumy oferowanej. Wadium winno być wpłacone w kasie Centrali Produktów Naftowych, pokój 91.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 10. 9. 1947 o godzinie 12 w gabinecie Dyrekcji Centrali Produktów Naftowych, pokój 70, w obecności ewent. przybyłych oferentów.

Centrala Produktów Naftowych zastrzega sobie prawo: dowolnego wyboru oferenta, unieważnienia przetargu bez podania przyczyn oraz bez ponoszenia z tego tytułu jakichkolwiek odszkodowań; uznania, że przetarg nie dał wyników; przeprowadzenia w okresie ważności ofert dodatkowego przetargu ustnego lub pisemnego między wybranymi oferentami albo wydania części prac zawartych w kosztorysie.

Centrala Produktów Naftowych Oddział Wojewódzki w Poznaniu

9-130

Dzielny FACHOWIEC

branży nasiennej (nasiona rolne)

na samodzielne kierownicze stanowisko (zastępcy dyrektora)

od 1. 10. 47 r lub 1. 1. 1948 r

potrzebny

Wyczerpujące oferty uprasza się kierować do Głosu Wielkopolskiego nr 9-50

W dzielnicy Jeźyc poszukuje

większego lokalu

z przyległym pomieszczeniem i piwnicą

na sklep spożywczy. Zgłoszenia kierować: Sternalski, ul. Grochowska 35, m 7

3-111

Jeszcze czas



pomyśleć o przeczyszczeniu pościeli t. j. poduszek, pierzyn i piernatów. Przez uwolnienie pierza od brudu i pyłu, odnowi się jego puszystość i uzyska się na zimę znowu higienicznie czystą pościel.

„EMKAP“ M. Mielcarek — Poznań — Wrocławska 30, tel. 41-49

Mech. Czystość pierza i puchu. 4992

J. TERLECKI

Wytwórnia Świeczników Elektrycznych

KRAKÓW

Chocimska 35 Krakowska 35

p 5041

Ogłoszenie o przetargu

Wydział Kwat. Bud. DOW III, ulica Cieszkowskiego 2, pokój nr 188 ogłasza przetarg nieograniczony na naprawę (remont) sprzętu przeciwpożarowego:

1. 1500 sztuk gaśnic różnego typu (większość Tetra);
2. 24 sztuk pianogeneratorów;
3. oraz dostawę 20 sztuk gaśnic śniegowych.

Oferty i kosztorysy należy składać w Wydziale Kwat. Bud. pokój nr 188 do dnia 12 września, godz. 12, o której zostanie przeprowadzony przetarg.

Wydział Kwat. Bud. zastrzega wybór oferenta, unieważnienie przetargu w części lub całkowicie.

Wydział Kwat. Bud. DOW III.

9-129

Przetarg

Jednostka Wojskowa 2462 w Poznaniu ogłasza przetarg na dostawę:

- | | |
|----------------|---------|
| ziemniaków | 550 ton |
| jarzyn różnych | 300 ton |
| słomy | 120 ton |

Informacje można otrzymać w kancelarii Kwatermistrzostwa, ul. Rolna 43/53.

Oferty w zalakowanych kopertach bez znaku firmowego z napisem:

„Oferta na dostawę ziemniaków, jarzyn i słomy“

składać w Kwatermistrzostwie Jednostki Wojskowej, ul. Rolna 43/53 w terminie do dnia 18. 9. 1947 r., w którym to dniu o godz. 10 nastąpi rozpatrzenie wniesionych ofert.

Oferty na częściowe dostawy są dopuszczalne.

Kwatermistrz Jedn. Wojsk. 2462

9-132

Przetarg nieograniczony

Zarząd Odbudowy Kolei Państwowych w Bydgoszczy ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie:

1. Robót wykończeniowych przy odbudowie nowego gmachu Dyrekcji Okręgowej Kolei Państwowych w Poznaniu.
2. Nadbudowy budynku administracyjnego Zarządu Warsztatów Głównych w Poznaniu.
3. Robót remontowych dachów i świetlików na nowej montowni parowozów w Warsztatach Głównych w Poznaniu.
4. Budowy rozdzielni wysokiego napięcia w Warsztatach Głównych w Pile.

Terminy wykonania robót:

- do poz. 1. i 2. do dnia 15 grudnia 1947 r.,
- do poz. 3. i 4. do dnia 15 listopada 1947 r.

Szczegółowe informacje oraz ślepe kosztorysy i potrzebne druki można otrzymać za zwrotem kosztów po 200,— zł w Wydziale Technicznym Zarządu Odbudowy K. P. w Bydgoszczy, ul. Jagiellońska 5 i w Kierownictwie Odbudowy K. P. w Poznaniu, ul. Skarbowa 10.

Oferty należy składać oddzielnie na każdą robotę do skrzynki ofertowej w Zarządzie Odbudowy K. P. w Bydgoszczy, ul. Jagiellońska 5 do dnia 15 września 1947 r. do godz. 11 min. 30.

Otwarcie ofert nastąpi dnia 15 września 1947 r. o godz. 12. Oferenci obowiązani są złożyć w Banku Gospodarstwa Krajowego Oddział w Bydgoszczy na konto Zarządu Odbudowy K. P. Nr 75/212 wadium w wysokości 2% od sumy ofert. Kwit na złożone wadium należy dołączyć do oferty.

Brak złożonego wadium spowoduje unieważnienie oferty. Zarząd Odbudowy K. P. zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania powodów oraz jakichkolwiek odszkodowań jak również prawo wyboru oferenta.

9-114

Uwaga!

Na życzenie Klienteli powrócił i pozostaje jeszcze kilka dni
PSYCHOGRAFOLOG
CHIROMANT WRÓBITA
który przeprowadza z daty urodzenia, fotografii, pisma. Daje najcenniejsze porady w sprawach życiowych. Mówi na podstawie właściwości fenomenalnych. Przyjdź a wyjdiesz z zadowoleniem.
Adres: Poznań, Marszałka Focha 45, II piętro. 36381

Chmielewski
POZNAŃ
STARY RYNEK 48
TEL. 23-39
DABROWSKIEGO 9-41

Obszerne lokale
posiadam w Poznaniu. Przyjmę przedstawicielstwa najchętniej branży obuwniczej lub inne propozycje. Oferty: „Biuro Ogłoszeń „PAR“, Poznań, Ratajczaka 7 pod „9,104“, p5129

Poszukujemy samodzielnego księgowego bilansisty
obeznajęcego z księgowością przemysłową. Warunki dobre. Zgłoszenia: Fabryka Świec w Sprotawie, Dolny Śląsk 9-48

Uwaga!!

Z dniem 3. IX. 47 przeniesliśmy nasze biura i magazyny do przedwojennych lokali, tuż przy Moście Dworcowym

Siefań Pełczyński Spadk.

Hurtownia Materiałów Budowlanych

Poznań I. Dworzec Towarowy

obok Ekspedycji Towarowej

Telefon 36-86 — Bocznica, tor 66

p 5137

Naprawa maszyn księgujących wszelkiego systemu, liczników oraz przeróbka tychże

Specjalny Warsztat Mechaniczny

Wiktor Olszyczka

Katowice, ul. Kościuski nr 27, Tel. 334-57

9-52

Uwaga!

Firma „BOSTAL“ Warszawa, Chmielna 102

poleca własne wyroby:

Łatki do wulkanizacji detek samochodowych, wulkanizatory, lampy „Stop“, lusterka zewnętrzne ciężarowe samochodowe, lusterka wewnętrzne, popielniczki, naczynia do wentyli, klej na zimno. — Ceny hurtowe. 9-12

Dyrekcja Lasów Państwowych

Okręgu Legnickiego w Zielonej Górze

podaje do wiadomości, że ma na sprzedaż około 22.000 m³ drewna użytkowego okrągłego, tartaczego i budowlanego, w tym ok. 19.000 m³ sosny i ok. 3000 m³ świerka loco las, przy pniu — na warunkach dogodnych. Drewno częściowo niemieckie, częściowo pozyskania 1945/46. Zezwolenia na wywóz z terenu Ziemi Odzyskanych wyda bezpośrednio Dyrekcja.

Informacji udziela Dyrekcja Lasów Państwowych w Zielonej Górze, woj. poznańskie, ul. Żyty 10, Biuro Użytkowania i Zbytu, II. p., telef. 684.

Dyrekcja

9-62

Ogłoszenie o przetargu

Kuratorium O. S. P. ogłasza po raz drugi przetarg nieograniczony na dostawę mebli szkolnych z zachowaniem wszystkich materiałów podkładowych jak w pierwszym wezwaniu ze zmianą terminu dostawy, który ustala się na 30. 10. 1947 r.

Oferty złożone do pierwszego przetargu należy wycofać. Oferenci, którzy chcą stanąć po raz drugi do przetargu powinni oferty złożyć do dnia 18 września 1947 r. do godz. 10 w Kuratorium Okręgu Szkolnego Poznańskiego Poznań, ulica Zwierzyniecka 20, pokój 4.

Blizszych informacji udzieli Kuratorium O. S. P. Referat Pomocy Naukowych codziennie od godz. 10—12, gdzie mogą oferenci otrzymać pełny tekst wezwania do składania ofert.

Naczelnik Wydziału (—) mgr St. Jesionowski

9-133

OGŁOSZENIA DROBNE

Konto: Bank Gosp. Spółd. nr 8

Biuro Ogłoszeń czynne w dni powszednie od 8—19-tej, w soboty od 8—17-tej w Poznaniu przy ul. Wypielskiego 10, I piętro. — Tel. 64-75 i 62-70 (wewn. 5). — Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

Lekarskie

Dr med. M. Grossmann, spec. chorób wewnętrznych powrót. Śniadeckich 16, 9—11; 15—16. 36294

Dr med. W. Banasiuk, spec. chorób użu, nosa i gardła powrót. Czerwonej Armii 4, 15—16. 36306

Dr med. Marian Piechocki, specjalista chorób skórnych i wenerycznych powrót i przyjmuję Poznań, ul. Marsz. Focha 78, w godz. od 13—14 i 16—18. 36392

Poznański Zakład Przyrodniczo-leczniczy, al. Marcinkowskiego 20, prowadzi kurację wodno-elektro-światło-lecznicze. Borowina. p5084

Wolne posady

Gorzelnik, możliwie samotny, na kampanię, z praktyką, niezwolnienie potrzebny. Oferty kierować pod: Gmina Spółdzielni „Samopomoc Chłopska“, Duszniaki, pow. Szamotyły. 9-4

Murarze, na stałą pracę akordową, potrzebni. Przedsiębiorstwo Budowlane, Walki Młodych 10a. p5066

Stolarze potrzebni. Zgłoszenia Garbary 8 w podwórzu. 36183

Stolarze potrzebni. Dominikańska 1 w podwórzu. 36227

Blacharz instalator i chłopak lat 16—17 potrzebni zaraz. Zgłoszenia Poznań, Marcelego 5 m. 7. 36185

Fachowca, do jakiegokolwiek drobnej produkcji, na bardzo dobrych warunkach, ewtl. spółka. Of. „PAR“ Ratajczaka 7 pod 9-42. p5083

Pomoc domowa potrzebna — Matejki 36 m. 8. 36399

Robotnik samotny do prac podwójnych potrzebny. Szczecińskiej 9a m. 6. 36369

Dzielnicyzna do dzieci przyjmuje. Kossaka 13 m. 2. 36367

Pomoc domowa potrzebna zaraz. Kossaka 3 m. 3. 36339

Podróżujący do sprzedaży soków owocowych potrzebny. Oferty Głos Wielkop. nr 36305.

Chłopak do konia całkowitym utrzymaniem może się zgłosić. Fr. Kaczmarek, Luboń, ul. Dworcowa 7. 36344

Samodzielna czysta z gotowaniem potrzebna zaraz. Marsz. Focha 76 m. 6. 36337

Potrzebna kobieta do pracy domowej. Grobla 17a — skład. 36335

Ucznia poszukuje Ślusarnia, Władysław Nowacki, Małe Garbary 7a. 36334

Poszukuje uczniwej, starszej gosposi do samodzielnego prowadzenia domu. Młode małżeństwo. Warunki bardzo dobre. Adres wskazać Głos Wielkopolski nr 36329.

Karmielarza ze znajomością produkcji drażetek — przyjemny natychmiast. Reflektujemy tylko na siły pierwszorzędne z kilkuletnią praktyką i zawołaniem. Warunki w/w umowy. Zgł. osobiste w Państwowej Fabryce Cukierków Nr 3 „IRA“ św. Wojciech 29. 36428

Gosposia z samodzielnym gotowaniem do 2 osób z dziećmi potrzebna zaraz. Zgłoszenia: ul. 4—6, ul. Lodowa 43a m. 5. 36328

Dzielnicyzna na 1—2-miesięczny wyjazd do Puszczykowa potrzebna. Zgł.: Pahl, al. Marcinkowskiego 13 — Skład jedwabiu. 36324

Potrzebna uczniwa pomocnica domowa. Zgłoszenia pisemne do B. Tyc, adwokat, Łódź, Orla 3 m. 6. 9-115

Szwajcer na resztówkę potrzebny zaraz. Adres wskazać Głos Wielkopolski nr 9-109.

Dzielnicyzna samodzielną z gotowaniem potrzebna zaraz na resztówkę. Adres wskazać Głos Wielkopolski nr 9-108.

Dzielnicyzna do prac domowych uczniwa zaraz, z noclegiem. Mazowiecka 62 — skład. 9-122

Potrzebna paniąka do dzieci i lekkich prac domowych. Mazurkiewicz, Wspólna 41, skład. 36418

Sila biurowa z znajomością księgowości. Oferty Głos Wielkopolski nr 36415.

Księgowej z znajomością prac biurowych i maszyn poszukuje. Of. Gł. Wlkp. nr 36414.

Potrzebna pomoc domowa umiejąca gotować. Uczniwa, czysta. Najchętniej ze wsi. Dobre wynagrodzenie. Skarbka 30. parter. 36446

Gosposia przychodnia umiejąca dobrze gotować potrzebna zaraz — ul. Armii Czerwonej 2, Kowalska. 36405

Fryzjerka lub fryzjer damski zaraz potrzebni. Piekary nr 7. 36403

Chłopiec do posyłek potrzebny. Technika Mleczarska, Stary Rynek 76. c3012

Gosposie, całkowite utrzymanie, ze spaniem, warunki i traktowanie bardzo dobre. Oferty Głos Wielkop. nr 36422.

Paniąka uczniwa, inteligentna, lubiąca dzieci, wgl. wychowawczy do dwóch dziewczynek na dobrych warunkach potrzebna zaraz. Jackowski 40 m. 6, 15—16 godz. c3008

Urzednika (czk) ze znajomością księgowości i maszynopisu do samodzielnego prowadzenia biura spokojnego przedsiębiorstwa poszukuje zaraz. Oferty nr 2857 „Czytelnik“, Armii Czerwonej nr 1. c3002

Potrzebny natychmiast szlifierz specjalista i trakowy w jednej osobie. Pierwszeństwo samotni. — Edmund Metzler, Tariat Parowy. Kaszczor. p5063

Pomocnica domowa gotowaniem potrzebna. Dąbrowskiego 8 m. 5. c3000

Ekspedientka młodsza potrzebna. Wiejski sklep, Dąbrowskiego 5a. c2999

Potrzebny (uczni) chłopiec do posyłek. Gospoda Związkowa, Grobla 25. c2995

Studniarzy, wykwalifikowanych monterów, przyjmują Państwowe Przedsiębiorstwa Budowlane. Jędr. Poznań, Dział Wiertniczo-Studniarski. Poznań, Gnieźnieńska 13, tel. 21-88. c2992

Elektryka, specjalista naprawy silników, przyjmują Warsztaty Elektrotechniczne inż. Popowicza, Wrocław, Stalina nr 39. p-119

Pomoc domowa na dobrych warunkach, przyjmie. Szyperska 1 m. 18. p5125

Chłopiec do posyłek natychmiast potrzebny. „PAR“, Ratajczaka 7. p5132

